

Dla Victora Ibarbo nowy rok ma słodko-gorzki smak. Z jednej strony napastnik zmienił klub z Cagliari na Romę, z drugiej doznał urazu zaraz po pierwszym występie w zespole Giallorossich, który powstrzyma go od powrotu na murawę do połowy marca.

Napastnik doznał po meczu z Fiorentiną urazu mięśni łydki, a wcześniej, jako gracz Cagliari, leczył też dolegliwości kolana, stawiając się na badaniach kontrolnych w Barcelonie. Wczoraj poddał się ostatniej kontroli, co potwierdzono w oficjalnym komunikacie:

"Victor Ibarbo poddał się wczoraj, w Barcelonie, zaplanowanemu badaniu kontrolnemu, które potwierdziło całkowite wyleczenie więzadła rzepki prawego kolana".

Autor: abruzzo